

Sygn. akt **I AGa 322/18**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 października 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Ryszard Marchwicki

Sędziowie: Piotr Górecki

Jerzy Geisler /spr./

Protokolant: st. sekr. sądowy Ewa Gadomska

po rozpoznaniu w dniu 29 października 2019 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **Z. Sp. o.o. w W.**

przeciwko **Z. M.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 27 września 2017 r. sygn. akt IX GC 702/16

1. apelację oddala;
2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda 8.100 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą.

Piotr Górecki Ryszard Marchwicki Jerzy Geisler

I AGa 322/18

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 27 czerwca 2016r. powód – (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. wniósł o zasądzenie od pozwanego Z. M. kwoty 307.364,01 zł wraz z ustawowymi i kosztami postępowania.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż przed Sądem Okręgowym w Warszawie toczyło się postępowanie z powództwa (...) sp. z o. o. w W. przeciwko (...) sp. z o. o. w P. o zapłatę, które zakończone zostało częściowym uwzględnieniem powództwa – do kwoty 134.804,57 zł (wyrok z dnia 12 sierpnia 2012r., sygn. akt (...)). Powód zaskarżył powyższy wyrok w części oddalającej powództwo. Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 21 listopada 2013r. w sprawie o sygnaturze akt (...) uwzględnił w części apelacji i postanowił o zmianie wyroku Sądu I Instancji poprzez zasądzenie dodatkowo kwoty 19.941,30 zł wraz z ustawowymi odsetkami.

Na podstawie w/w tytułu wykonawczego powód wszczął przeciwko dłużnikowi - (...) sp. z o. o. w P. postępowanie egzekucyjne. Postanowieniem z dnia 27 czerwca 2013r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu umorzył postępowanie egzekucyjne z uwagi na jego bezskuteczność.

Przez cały czas funkcjonowania spółki (...) sp. z o. o. w P. funkcję prezesa jej zarządu pełnił pozwany Z. M. i to on zaciągnął w imieniu spółki zobowiązania, które okazały się następnie niemożliwe do wyegzekwowania z majątku spółki. Ponosi więc odpowiedzialność za jej zobowiązania na podstawie art. 299 § 1 k.s.h.

Pismem z dnia 02 czerwca 2016r. powód skierował do pozwanego wezwanie do zapłaty. Pozostało ono bezskuteczne.

W odpowiedzi na pozew z dnia 23 sierpnia 2016 r. pozwany domagał się oddalenia powództwa w całości i zasądzenia od powoda na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego.

Pozwany w uzasadnieniu wskazał, iż roszczenie powoda jest niezasadne albowiem pomimo niezłożenia przez pozwanego wniosku o ogłoszenie upadłości spółki (...) sp. z o. o. w P., ogłoszenie upadłości nie przyniosłoby zaspokojenia powoda w większym stopniu niż to nastąpiło, a tym samym między brakiem zaspokojenia roszczeń powoda, a niezłożeniem wniosku o ogłoszenie upadłości nie istnieje związek przyczynowy, w konsekwencji nie istnieje również szkoda po stronie powoda. Nadto niezłożenie wniosku o ogłoszenie upadłości spółki (...) sp. z o. o. w P. nastąpiło bez winy pozwanego. Niezależnie od powyższego pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczeń powoda wywodzonych z wyroku z dnia 12 października 2012r.

Pozwany wyjaśnił, że w chwili gdy powstało zobowiązanie pierwotne (wobec pierwotnego wierzyciela – (...) w 2008r.), którego zaspokojenia powód domaga się w niniejszym postępowaniu, spółka (...) sp. z o. o. miała istotne problemy płatnicze, o czym powód wiedział uczestnicząc w rozmowach toczonych przez (...) sp. z o. o. z wierzycielem – (...). Przyczyną tych problemów był spór z głównym i w zasadzie jedynym kontrahentem spółki – (...) sp. z o. o. w P. o wysokość należnego spółce wynagrodzenia za świadczenie usług transportu sanitarnego. W związku z różnicami pomiędzy kosztami działalności a wynagrodzeniem otrzymywanym od kontrahenta, spółka (...) sp. z o. o. nie mogła na bieżąco realizować swoich zobowiązań, w tym zobowiązań z tytułu leasingu. (...) sp. z o. o. w P. ostatecznie nie zaakceptowała nowych, wyższych stawek wynagrodzenia dla (...) sp. z o. o. za świadczenie usług transportu sanitarnego i (...) sp. z o. o. wypowiedziała umowę o współpracy. Następnie spółka (...) sp. z o. o. skierowała do Sądu Okręgowego w Poznaniu przeciwko (...) sp. z o. o. dwa powództwa: o zapłatę niuregulowanych dotychczas należności ((...)) i o zapłatę odszkodowania ((...)). Dochodzone w tych procesach należności pozwoliłyby na spłatę wszystkich zobowiązań (...) sp. z o. o. i dlatego pozwany był przekonany, że nie jest konieczne ogłoszenie upadłości spółki (...) sp. z o. o. W związku z ostatecznym oddaleniem roszczeń odszkodowawczych w/w spółki w wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 15 marca 2012r. stało się wiadomym, że sytuacja upadłościowa (...) sp. z o. o. istniała już praktycznie co najmniej od 2008r.

Pozwany stoi na stanowisku, iż nawet gdyby zgłosił wniosek o upadłość w 2008r., tj. w odpowiednim czasie, to i tak sytuacja (...) sp. z o. o. była taka, że pierwotny wierzyciel ((...)), ani tym bardziej wierzyciel wtórny – powód, nie miałby możliwości uzyskania z majątku (...) sp. z o. o. jakiegokolwiek zaspokojenia. Jeśli zaś nie mieli już wówczas możliwości uzyskania zaspokojenia, to wskutek braku działań ze strony jedynego członka zarządu nie ponieśli żadnej szkody.

Odnosząc się do podniesionego zarzutu przedawnienia pozwany wyjaśnił, iż biorąc udział w 2008r. w rozmowach (...) sp. z o. o. z wierzycielem powód miał pełną jednoznaczną wiedzę na temat sytuacji majątkowej spółki (...) sp. z o. o. i wiedział, iż nie pozwala ona na zaspokojenie żadnych roszczeń. W dacie uprawomocnienia się wyroku z dnia 12 października 2012r. - 03 listopada 2012r. było oczywiste, że nie ma możliwości zaspokojenia przez (...) sp. z o. o. należności wynikających z wyroku, a zatem od tego dnia można było skierować powództwo wobec pozwanego i od tego dnia należy liczyć trzyletni okres przedawnienia roszczenia wobec pozwanego. Przedawniło się ono zatem w dniu 03 listopada 2015r., a więc przed wytoczeniem powództwa w niniejszej sprawie.

W toku postępowania strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska.

Wyrokiem z dnia 27.09.2017r. Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 307.364,01 zł z odsetkami ustawowymi i orzekł o kosztach procesu. – k. 266 Ustalenia faktyczne i motywy prawne wyroku Sąd Okręgowy przedstawił w pisemnym uzasadnieniu na kartach 269-285.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód - (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. prowadzi działalność gospodarczą na podstawie wpisu do Rejestru Przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem (...).

Pozwany - Z. M. pełni funkcję prezesa zarządu spółki (...) sp. z o. o. w P. od chwili jej powstania. (...) sp. z o. o. prowadzi działalność gospodarczą na podstawie wpisu do Rejestru Przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego o nr (...).

Dowód : odpis KRS powoda (k. 10-14), odpis KRS spółki (...) sp. z o. o. (k. 16-18).

W dniu 11 maja 2006r. (...) S.A. w W. zawarła ze spółką (...) sp. z o. o. w P. (poprzednik (...) sp. z o. o. w P.) umowę leasingu nr (...). Następnie w dniu 28 grudnia 2006r. (...) S.A. zawarła ze spółką (...) sp. z o. o. drugą umowę leasingu nr (...), przy czym obydwie umowy zostały zawarte na okres 48 miesięcy. Spółka (...) sp. z o. o. nie wywiązała się z terminowego regulowania należności wynikających z w/w umów leasingu. Wobec braku zapłaty, na mocy cesji wierzytelności z dnia 08 listopada 2010r., leasingodawca sprzedał nieuregulowane wierzytelności z tytułu opłat leasingowych powoda spółce (...) sp. z o.o. w W..

Powód wystosował do spółki (...) sp. z o. o. kilkukrotne wezwania do zapłaty zaległych należności z tytułu opłat leasingowych. Pozostały one bezskuteczne.

Powód wszczął postępowanie sądowe mające na celu odzyskanie należnej mu kwoty. Wyrokiem z dnia 12 października 2012r. wydanym w sprawie o sygnaturze akt (...) Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od spółki (...) sp. z o. o. na rzecz powoda kwotę 134.804,57 zł wraz z ustawowymi odsetkami, a w pozostałym zakresie oddalił powództwo. Powód zaskarżył w/w wyrok w części oddalającej powództwo. Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 21 listopada 2013r. w sprawie o sygn akt (...) zmienił zaskarżony wyrok w części i zasądził od spółki (...) sp. z o. o. na rzecz powoda dodatkowo kwotę 19.941,30 zł wraz z ustawowymi odsetkami.

Z uwagi na brak dobrowolnego wykonania powyższego zobowiązania przez spółkę (...) sp. z o. o., wszczęto w stosunku do niej postępowanie egzekucyjne, prowadzone przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu M. R. pod sygn. (...), które ostatecznie, wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji, zostało umorzone postanowieniem z dnia 27 czerwca 2013r.

Dowód : wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 12 października 2012r. uwzględniający zmiany wprowadzone wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 21 listopada 2013r. (k. 26-27), postanowienie Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu M. R. z dnia 27 czerwca 2013 r. (k. 28).

Spółka (...) sp. z o. o. z siedzibą w P. powstała w 2006r. Od początku jej powstania funkcję prezesa zarządu pełnił Z. M..

Spółka zajmowała się świadczeniem usług transportu sanitarnego. Od początku powstania spółki jej głównym kontrahentem była spółka (...) sp. z o. o. w P.. (...) sp. z o. o. nie posiadała własnego majątku w postaci nieruchomości czy wartościowych ruchomości. Działalność prowadzona była w wynajętym pomieszczeniu, także sprzęt biurowy był wynajęty. Ambulanse, którymi spółka świadczyła usług transportowe, nie stanowiły własności spółki (...) sp. z o. o., lecz były leasingowane od spółki (...) S.A. Jedyne dochód spółki (...) sp. z o. o. stanowiło wynagrodzenie za świadczenie usług transportu sanitarnego.

W 2007 i 2008r. zmieniła się sytuacja rynkowa, znacząco wzrosły ceny paliw. wynajmem sprzętów na budowie. Dalsze świadczenie usług na rzecz (...) sp. z o. o. na dotychczasowych warunkach powodowało, iż spółka (...) sp. z o. o. nie mogła na bieżąco realizować swoich zobowiązań, w tym zobowiązań z tytułu leasingu. Pojawiły się wówczas pierwsze zatory płatnicze. (...) sp. z o. o. prowadziło rozmowy z (...) S.A. co do przesunięcia terminów spłaty rat. W rozmowach

tych uczestniczył prezes zarządu powoda W. Z. (1). Był on zaznajomiony z sytuacją finansową (...) sp. z o. o. Spółka podjęła z (...) sp. z o. o. negocjacje odnośnie zmiany warunków współpracy i podniesienia stawek za świadczenie usług transportu sanitarnego, jednak kontrahent ostatecznie nie zaakceptowała nowych, wyższych stawek wynagrodzenia. (...) sp. z o. o. wypowiedziało wówczas umowę o współpracy.

Następnie spółka (...) sp. z o. o. wytoczyła przed Sądem Okręgowym w Poznaniu dwa powództwa przeciwko (...) sp. z o. o.: o zapłatę niuregulowanych dotychczas należności ((...)i o zapłatę odszkodowania (IX GC 686/09/18). Wyrokiem z dnia 15 marca 2012r. Sąd Apelacyjny w Poznaniu prawomocnie oddalił powództwo spółki (...) sp. z o. o. przeciwko (...) sp. z o. o. o odszkodowanie.

Spółka nie posiadała żadnego majątku, a z uwagi na rozmach jej działalności i ilość leasingowanych pojazdów przyrost strat był duży. Miesięczna rata z tytułu opłat leasingowych wynosiła około 100.000 zł. Z uwagi na zakończenie współpracy z jedynym zleceniodawcą, narastające zadłużenie i brak nowych kontrahentów, od 2010/2011 r. spółka (...) sp. z o. o. nie prowadzi żadnej działalności.

Na koniec 2006r. spółka (...) sp. z o. o. posiadała aktywa trwałe o wartości 6.339,35 zł oraz aktywa obrotowe o wartości 645.051,63 zł, osiągnęła przychód na poziomie 1.362.119,36 zł i wygenerowała stratę w wysokości 422.604,65 zł. Zobowiązania krótkoterminowe spółki wobec kontrahentów wyniosły 573.995,63 zł. Na koniec 2007r. nieznacznie wzrosła wartość aktywów trwałych spółki – 16.800 zł, znacząco wzrosły obroty (...) sp. z o. o. – do poziomu 4.060.815,02 zł, a jednocześnie spółka ponownie odnotowała stratę na poziomie 756.793,57 zł. Ponad dwukrotnie wzrosło także zadłużenie spółki wobec podmiotów trzecich – 1.205.283,32 zł. Na koniec 2008r. spółka (...) sp. z o. o. ponownie odnotowała stratę na poziomie nieznacznie niższym niż w 2007r. przy jednocześnie nieznacznie wyższych przychodach. Spółka nie posiadała już żadnych aktywów trwałych, a jej zobowiązania wyniosły 1.974.983,18 zł. W 2009r. przychody netto ze sprzedaży wyniosły 811.606,13 zł, zobowiązania spółki wobec podmiotów trzecich osiągnęło poziom 2.865.680,51 zł, a strata – 1.495.820,80 zł. W 2010r. spółka zaprzestała działalności, nie odnotowała żadnych przychodów. Wartość jej zobowiązań wobec podmiotów trzecich wynosiła 2.934.569,28 zł.

Dowód : odpis KRS spółki (...) sp. z o. o. (k. 16-18), sprawozdania finansowe (k. 98-115,124-141,150-167,176-193,202-216,233-239), bilanse (k. 102-104,128-130,154-156,180-182,206-208,236-238), rachunki zysków i strat (k. 105,131,157,183,209,239), protokoły zwyczajnego zgromadzenia wspólników z załącznikami (k. 116-121,144-149,170-175,196-201,217-222,227-232), sprawozdania zarządu (k. 122-123, 142-143,168-169,194-195,223-224,225-226), zeznania świadka A. L. (k. 244,245), zeznania pozwanego Z. M. (k. 77-78,262-264).

Powód, pismem z dnia 31 maja 2016r., wystosował do pozwanego wezwanie do zapłaty kwoty 263.793,57 zł w terminie 7 dni od doręczenia wezwania. Wezwanie zostało dostarczone pozwanemu w dniu 02 czerwca 2016r. W zakreślonym terminie pozwany nie uregulował żądanej należności.

Dowód: wezwanie do zapłaty (k. 29,30).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie bezspornych twierdzeń stron o faktach, a także w oparciu o dokumenty dołączone przez strony do akt sprawy oraz na podstawie zeznań świadka A. L. (k. 244,245) oraz pozwanego Z. M. (k. 77-78,262-264).

Dokumenty przedłożone przez strony miały charakter dokumentów prywatnych i stosownie do treści 245 k.p.c. stanowiły dowód tego, że osoby, które je podpisały złożyły oświadczenia zawarte w tych dokumentach. Dokumenty powyższe nie były kwestionowane przez strony, a Sąd nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu. Sąd uznał za w pełni wiarygodne także dokumenty urzędowe, które stanowiły dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone (art. 244 § 1 k.p.c.).

Zeznania świadka A. L. Sąd uznał w całości za wiarygodne, albowiem były one spójne, logiczne, jak również korespondowały z przedłożoną przez strony dokumentacją. Świadek potwierdził, iż towarzyszył pozwanemu w spotkaniu z prezesem zarządu powoda w 2009 lub 2010r. Potwierdził także, iż słyszał o trudnej sytuacji finansowej spółki (...) sp. z o. o. i o procesach tej spółki dotyczących. Zeznania te Sąd uczynił podstawą dla ustaleń faktycznych stron.

Oceniając zeznania pozwanego Z. M. Sąd miał na uwadze fakt, że strony są bezpośrednio zainteresowane rozstrzygnięciem, jakie zapadnie w niniejszej sprawie. Z tego względu do zeznań tych należało podejść z dużą ostrożnością. Mimo to zeznania pozwanego Sąd uznał za wiarygodne i uczynił je podstawą dla ustaleń faktycznych, albowiem były one obszerne, rzetelne i spójne z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, w tym z dokumentami oraz zeznaniami świadka. Z. M. przedstawił sytuację finansową spółki (...) sp. z o. o. w latach 2006 – 2011, opisał na czym koncentrowała się jej działalność, wskazał przyczyny pogarszającej się sytuacji spółki, podejmowane przez niego próby jej ratowania.

W świetle tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Przedmiotem niniejszej sprawy było roszczenie powoda o zapłatę kwoty 307.364,01 zł wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu skierowane wobec prezesa zarządu spółki (...) sp. z o. o., wywodzące się z art. 299 k.s.h.

W myśl art. 299 § 1 – 3 k.s.h. jeżeli egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna, członkowie zarządu odpowiadają solidarnie za jej zobowiązania. Członek zarządu może się uwolnić od odpowiedzialności, o której mowa w § 1, jeżeli wykaże, że we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości lub wszczęto postępowanie układowe, albo że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcie postępowania układowego nastąpiło nie z jego winy, albo że pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcia postępowania układowego wierzyciel nie poniósł szkody.

Dla przypisania zatem odpowiedzialności w oparciu o przywołany powyżej przepis konieczne jest wykazanie przez powoda zaistnienia przesłanek: istnienia wierzytelności względem spółki, pełnienia przez pozwanego funkcji członka zarządu oraz bezskuteczności egzekucji wobec spółki, przy czym odpowiedzialności tej podlegają członkowie zarządu spółki od chwili ich powołania, niezależnie od tego, czy zostali formalnie zgłoszeni do rejestru przedsiębiorców.

Ustawodawca określając zasady odpowiedzialności członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością za zobowiązania tej spółki przyznał członkom zarządu możliwość uwolnienia się od odpowiedzialności, w przypadku wykazania zaistnienia sytuacji opisanej w art. 299 § 2 k.s.h. Zwrócić należy jednak uwagę, iż stosownie do treści art. 6 k.c. ciężar wykazania tych okoliczności spoczywa na członkach zarządu. Mogą oni wykazać, że we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości lub wszczęto postępowanie układowe, albo że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcie postępowania układowego nastąpiło nie z ich winy, albo że pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcia postępowania układowego wierzyciel nie poniósł szkody. Zwrócić należy jednak uwagę, że zwolnieni od odpowiedzialności będą również członkowie zarządu, którzy wykażą, że w czasie, gdy oni zarządzali spółką, stan interesów spółki był taki, że nie uzasadniał wniosku o ogłoszenie upadłości. Pomocne w tym zakresie mogą być między innymi księgi handlowe, czy też bilanse spółki.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy nie budzi wątpliwości zasadność dochodzonego przez powoda roszczenia. Powód wykazał, iż ma roszczenie w stosunku do spółki (...) sp. z o. o. potwierdzone prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 12 października 2012r. sygn. akt (...) zmienionym następnie wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 21 listopada 2013r. w sprawie o sygn. akt (...). Powód wykazał także bezskuteczność egzekucji przeciwko spółce, gdyż przedłożył postanowienie Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu M. R. z dnia 27 czerwca 2013r. w sprawie (...) o umorzeniu postępowania egzekucyjnego, prowadzonego na podstawie w/w tytułu wykonawczego, z uwagi na bezskuteczność egzekucji. Wreszcie okoliczność pełnienia przez pozwanego funkcji członka zarządu spółki (...) sp. z o. o. nie była

sporna pomiędzy stronami tak co do faktu, jak i czasokresu. Powód zatem wywiązał się ze swych obowiązków w zakresie dowodzenia faktów, na których oparł powództwo.

Pozwany w odpowiedzi na pozew podniósł dwa zarzuty uzasadniające oddalenie powództwa spółki (...) sp. z o.o. Wskazał, iż roszczenie powoda objęte niniejszym postępowaniem jest przedawnione, a nadto zaistniała jedna z przesłanek egzoneracyjnych ujętych w art. 299 § 2 k.s.h., a mianowicie brak szkody po stronie wierzyciela pomimo niezgłoszenia przez pozwanego wniosku o ogłoszenie upadłości spółki (...) sp. z o. o. oraz niewydania postanowienia o otwarciu postępowania restrukturyzacyjnego albo niezatwierdzenia układu w postępowaniu w przedmiocie zatwierdzenia układu.

W pierwszej kolejności Sąd rozpoznał zarzut przedawnienia.

W doktrynie i w orzecznictwie na gruncie przepisu art. 299 § 2 k.s.h. pierwotnie powstały rozbieżności co do charakteru odpowiedzialności członka zarządu. Część poglądów wskazywało, iż jest to odpowiedzialność gwarancyjna, a część, iż jest to odpowiedzialność odszkodowawcza. Ostatecznie spór ten rozwiązał Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 07 listopada 2008r. w sprawie III CZP 72/08 (OSNC 2009/2/20) wskazując, że roszczenia wierzycieli spółki z ograniczoną odpowiedzialnością przeciwko członkom jej zarządu (art. 299 k.s.h.) mają charakter odszkodowawczy. Do roszczeń tych winny mieć więc zastosowanie przepisy o przedawnieniu roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym - art. 442¹ § 1 k.c.

Zgodnie z art. 442¹ § 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia; jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę.

Trzyletni termin przedawnienia roszczenia biegnie w tym przypadku na ogół od dnia stwierdzenia bezskuteczności egzekucji wierzytelności objętej tytułem egzekucyjnym wystawionym przeciwko spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, z reguły bowiem już w chwili, gdy egzekucja tej wierzytelności okazuje się bezskuteczna, wierzyciele spółki z ograniczoną odpowiedzialnością dowiadują się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia (por. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 07 listopada 2008r., III CZP 72/08, OSNC 2009/2/20).

W myśl dominującego poglądu wyrażonego przez judykaturę wymagane jest - co do zasady - aby wierzytelność została zasądzona tytułem egzekucyjnym wydanym w stosunku do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością przed wytoczeniem członkowi zarządu powództwa opartego na art. 299 § 1 k.sh. (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 1999 r., III CZP 10/99, OSNC 1999, nr 12, poz. 203 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2006 r., II CSK 300/06). Ze względu na objęty, statuowaną w art. 365 § 1 k.p.c. zasadą prawomocności materialnej, nakaz przyjmowania, że w danej sytuacji stan prawny przedstawia się tak, jak to wynika z zawartego w orzeczeniu rozstrzygnięcia - adresowany nie tylko do stron, ale i sądu, który wydał orzeczenie oraz innych sądów, organów państwowych i organów administracji publicznej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2007 r., II CSK 452/06, OSNC-ZD 2008, nr A, poz. 20) - sąd rozpoznający sprawę dotyczącą roszczenia opartego na art. 299 § 1 k.s.h. musi uznać istnienie, podlegającego przymusowemu wykonaniu, roszczenia powoda przeciwko spółce, zasądzonego dołączonym do pozwu prawomocnym orzeczeniem. Konsekwencją tego powinno być wykluczenie możliwości skutecznego podniesienia przez członka zarządu zarzutu przedawnienia się roszczenia, na którego bezskuteczną egzekucję powołuje się powód, przed wydaniem prawomocnego orzeczenia stanowiącego dołączony do pozwu tytuł egzekucyjny (por. też uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2001 r., III CZP 69/01, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2004 r., IV CK 148/04, uchwała składu 7 sędziów SN z 07.11.2008r. III CZP 72/08, OSNC 2009/2/20).

W przedmiotowej sprawie pozwany podnosząc zarzut przedawnienia wskazał, iż powód od 2008r. miał pełną i jednoznaczną wiedzę na temat sytuacji majątkowej spółki (...) sp. z o.o. i wiedział, że nie posiada ona żadnego trwałego majątku pozwalającego na zaspokojenie jakichkolwiek roszczeń, nawet w części. W 2012r. zakończył się

ostatecznie proces o odszkodowanie, jaki (...) sp. z o.o. wytoczyła (...) sp. z o. o. i to niekorzystnie dla (...) sp. z o.o. W dacie uprawomocnienia się wyroku z dnia 12 października 2012r. - 03 listopada 2012r. było oczywistym, iż spółka (...) sp. z o.o. nie ma jak zapłacić powodowi. W ocenie pozwanego już wówczas można było przyjąć bezskuteczność egzekucji wobec spółki (...) sp. z o.o. i skierować pozew przeciwko pozwanemu. Od tego momentu zaczął biec termin przedawnienia roszczenia powoda i upłynął on w dniu 03 listopada 2015r., więc roszczenie powoda w w/w części jest przedawnione.

Sąd nie podzielił argumentacji pozwanego z następujących przyczyn.

W ocenie Sądu pozwany nie udowodnił, aby powód z chwilą uprawomocnienia się wyroku z 12 października 2012r. powziął wiedzę o braku jakiegokolwiek majątku spółki (...) sp. z o.o. i bezskuteczności prowadzenia przeciwko niej egzekucji. Wprawdzie prezes zarządu powoda W. Z. (2) uczestniczył w rozmowach jakie pozwany w imieniu spółki (...) sp. z o.o. prowadził z (...) S.A., wiedział więc o problemach spółki z płatnościami i narastającym zadłużeniu, jednakże w ocenie Sądu zbyt dalekim byłoby wnioskowanie z tej jednej okoliczności, iż znał on dogłębnie sytuację majątkowo – finansową (...) sp. z o.o. Zwłaszcza, iż jak sam pozwany zeznał, w tym czasie toczył się proces o odszkodowanie przeciwko (...) sp. z o. o., a który mógł w przypadku jego pozytywnego dla (...) sp. z o. o. zakończenia, znacząco zmienić sytuację spółki i umożliwić jej spłatę długów, m. in. także tych wobec powoda. Stan bezskuteczności egzekucji jest zmienny i fakt, iż spółka nie posiadała majątku w sytuacji, kiedy powód i pozwany się kontaktowali nie oznacza, iż sytuacja nie uległa zmianie w okresie późniejszym, stąd decyzja powoda o wszczęciu postępowania egzekucyjnego przeciwko spółce (...) sp. z o. o.

Pozwany stan braku jakiegokolwiek majątku po stronie spółki (...) sp. z o.o. pozwany oznaczył od daty wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu prawomocnie oddalającego powództwo spółki (...) sp. z o. o. przeciwko (...) sp. z o. o. o odszkodowanie, mówiąc, że wtedy spółka (...) sp. z o.o. utraciła szansę na pozyskanie jakichkolwiek środków na dalsze funkcjonowanie i spłatę długów. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu w tej sprawie zapadł w dniu 15 marca 2012r. Od tego dnia zatem, wedle toku argumentacji przyjętej przez pozwanego, egzekucja wobec spółki byłaby bezskuteczna, czego powód w ocenie pozwanego był w pełni świadomy. Jednakże, zgodnie z przywołanym wcześniej stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym m. in. w uchwale składu 7 sędziów z dnia 07 listopada 2008r. członek zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie może skutecznie podnieść zarzutu przedawnienia roszczenia wierzyciela spółki z ograniczoną odpowiedzialnością opartego na art. 299 k.s.h., powołując się na bezskuteczność egzekucji wobec spółki, która zaistnieć miała przed wydaniem prawomocnego orzeczenia stanowiącego tytuł egzekucyjny przeciwko tejże spółce. Natomiast powód uzyskał przeciwko (...) sp. z o.o. tytuł wykonawczy w zakresie objętym niniejszym postępowaniem dopiero w dniu 12 października 2012r., a więc po dacie przez pozwanego jako termin początku biegu przedawnienia roszczenia powoda. Postanowienie Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu M. R. stwierdzające bezskuteczność egzekucji przeciwko (...) sp. z o.o. zostało wydane w dniu 27 czerwca 2013r. Od tego momentu należy liczyć bieg przedawnienia roszczenia powoda.

Powód wytoczył powództwo w niniejszej sprawie w dniu 27 czerwca 2016r., a więc przed upływem trzyletniego okresu przedawnienia. Wytoczenie powództwa przerwało bieg okresu przedawnienia, zgodnie z art. 123 k.c. Zatem roszczenie powoda objęte pozwem nie uległo przedawnieniu.

Odnosząc się do drugiego z zarzutów pozwanego – zaistnienia jednej z przesłanek egzoneracyjnych ujętych w art. 299 § 2 k.s.h., w ocenie Sądu pozwany nie udowodnił, aby pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewydania postanowienia o otwarciu postępowania restrukturyzacyjnego albo niezatwierdzenia układu w postępowaniu w przedmiocie zatwierdzenia układu powód nie poniósł szkody.

Jak wskazał Sąd Najwyższy, pojęcie szkody w art. 299 k.s.h. rozumiane jest inaczej niż na gruncie art. 361 § 2 k.c. Szkada objęta tą odpowiedzialnością znajduje wyraz przede wszystkim w obniżeniu potencjału majątkowego spółki na skutek doprowadzenia spółki do stanu niewypłacalności (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 04 lipca 1997r., III CZP 24/97, OSNC 1997, nr 11, poz. 165). Wyłączenie odpowiedzialności członka zarządu jest możliwe wtedy, gdy wykaże on, że pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości we właściwym czasie nie zmniejszył

się potencjał majątkowy spółki, a wierzyciel i tak nie uzyskałby zaspokojenia (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 2007r., III CSK 404/2006, Lex (...). nr (...), wyrok Sądu Najwyższego z dnia 02 marca 2006r., I CSK 84/2005, Biuletyn SN 2006, nr 5, s. 12). Przesłankami tej odpowiedzialności oprócz szkody rozumianej w zasygnalizowany sposób są: istnienie zobowiązania spółki z o.o., bezskuteczność egzekucji z majątku spółki oraz związek przyczynowy między niezłożeniem wniosku o ogłoszenie upadłości w terminie, a niezaspokojeniem się wierzyciela. Stwierdzić należy w tym kontekście, że szkoda wierzyciela nie powstanie na skutek niewyegzekwowania określonego zobowiązania spółki, gdy brak zaspokojenia nie pozostaje w związku przyczynowym z niezłożeniem wniosku o ogłoszenie upadłości, co oznacza, że zobowiązanie spółki nie mogłoby być zaspokojone z jej majątku nawet w sytuacji, kiedy zostałby zgłoszony wniosek o upadłość we właściwym czasie. Innymi słowy, szkoda polega tu albo na zawinionym doprowadzeniu przez członków zarządu do obniżenia potencjału majątkowego spółki i spowodowania w ten sposób stanu jej niewypłacalności, albo na bezprawnym, zawinionym niezgłoszeniu we właściwym czasie przez członków zarządu spółki wniosku o jej upadłość (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 04 lutego 2016r., I ACa 664/15, legalis nr 1460471).

Omawiana przesłanka egzoneracyjna dotyczy także sytuacji, w której nawet gdyby wniosek o ogłoszenie upadłości (o otwarciu postępowania restrukturyzacyjnego, czy o zatwierdzenie układu) został zgłoszony we właściwym czasie, to i tak zostałby oddalony ze względu na fakt, że majątek spółki z o.o. nie wystarczał na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego. Brak szkody może więc polegać na wykazaniu przez członka zarządu, że fundusze uzyskane z likwidacji majątku upadłego zostałyby w całości przeznaczone na należności wyższej kategorii, a więc nawet gdyby stosowny wniosek został zgłoszony we właściwym terminie, to wierzyciel i tak nie uzyskałby zaspokojenia w jakiegokolwiek części. Oceniając jednak teoretyczną możliwość zaspokojenia wierzyciela, należy odwołać się do stanu majątkowego spółki, który istniał w czasie właściwym do zgłoszenia wniosku oraz przyrostu zadłużenia i zaspokajania wierzycieli

Reasumując powyższe rozważania wskazać należy, iż szkoda dla wierzyciela, w rozumieniu art. 299 § 2 k.s.h., nie powstanie na skutek niewyegzekwowania określonego zobowiązania spółki, gdy brak zaspokojenia nie pozostaje w związku przyczynowym z niezłożeniem wniosku o ogłoszenie upadłości, co oznacza, że zobowiązanie spółki nie mogłoby być zaspokojone z jej majątku, nawet w sytuacji, kiedy zostałby zgłoszony wniosek o upadłość we właściwym czasie. Członek zarządu odpowiada natomiast na podstawie art. 299 § 1 k.s.h., gdy przez niezłożenie wniosku w terminie doprowadził do powstania nowych niezaspokojonych zobowiązań spółki, które nie powstałyby, gdyby wniosek o upadłość został złożony we właściwym czasie. Wierzyciel powstałego w takich okolicznościach zobowiązania spółki ponosi szkodę, gdyż na skutek takiego zachowania członka zarządu nie miałby tego prawa wobec spółki, a tym samym nie mogłoby powstać jego roszczenie wynikające z omawianego unormowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 04 lipca 2013r., I CSK 646/12, Lex nr 1365595).

Skuteczne powołanie się przez członka zarządu na omawianą przesłankę wymaga wykazania, że stopień zaspokojenia wierzyciela byłby identyczny także w sytuacji zgłoszenia we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości. Decydujące znaczenie ma zatem stan majątku spółki w chwili właściwej dla złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości w rozumieniu art. 21 p.u.n., a nie chwila umorzenia prowadzonej przeciwko spółce egzekucji z powodu jej bezskuteczności. W kontekście tak rozumianej szkody konieczne jest udowodnienie dwóch zasadniczych kwestii, tj. „czasu właściwego”, w jakim członek zarządu powinien zgłosić wniosek o ogłoszenie upadłości oraz tego, iż pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości w czasie właściwym wierzyciel nie zostałby zaspokojony w całości ani w części.

Właściwy czas zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości jest ściśle określony i powiązany ze stanem niewypłacalności dłużnika, za który uważane jest niewykonywanie wymagalnych zobowiązań oraz - w przypadku dłużnika będącego osobą prawną - niezależnie od wykonywania przez dłużnika na bieżąco zobowiązań - gdy stan jego zobowiązania przekroczył wartość jego majątku (art. 21 ust. 1 w zw. z art. 10 i art. 11 PrUpN). Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 marca 2008r. (sygn. akt II CSK 545/07, LEX nr 385597) stwierdził, że „właściwy czas na zgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości jest przesłanką obiektywną ustalaną w oparciu o okoliczności faktyczne każdej sprawy. Dla jej określenia nie ma znaczenia subiektywna świadomość członków zarządu w tym przedmiocie. Przepis art. 299 §

2 k.s.h. przewiduje domniemanie winy członka zarządu w niezgłoszeniu wniosku o upadłość we właściwym czasie. Członkom zarządu powinien być znany na bieżąco stan finansowy spółki i możliwość zaspokojenia długów. Z tego punktu widzenia właściwy czas na zgłoszenie wniosku o upadłość to moment, gdy członek zarządu wie albo przy dołożeniu należytej staranności powinien wiedzieć, że spółka nie jest już w stanie zaspokoić wszystkich wierzycieli, ale w części ma jeszcze takie możliwości, a zatem nie jest jeszcze bankrutem niezdolnym do poniesienia nawet kosztów postępowania upadłościowego” (por. wyrok SN z dnia 24.09.2008r., sygn. akt II CSK 142/08, Lex nr 470009, wyrok SN z dnia 11.03.2008r., sygn. akt II CSK 545/07, Lex nr 385597).

Dopiero zatem udowodnienie czasu właściwego do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości implikuje konieczność udowodnienia, że pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości w czasie właściwym wierzyciel nie poniósł szkody.

W ocenie Sądu pozwany w przedmiotowej sprawie nie udowodnił, że pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki (...) sp. z o. o. w P. powód nie poniósł szkody.

Jak już wyjaśniono w poprzedniej części uzasadnienia, warunkiem zweryfikowania wystąpienia w/w przesłanki ekskulpacyjnej jest uprzednie ustalenie „czasu właściwego” dla wystąpienia przez zarząd z wnioskiem o ogłoszenie upadłości spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i zweryfikowania następnie czy w wypadku złożenia wniosku o upadłość w owym „właściwym czasie” stopień zaspokojenia wierzyciela byłby większy niż miało to miejsce w późniejszym okresie. Obowiązek dostarczenia dowodów pozwalających na dokonanie takiego ustalenia obciąża członka zarządu – pozwanego.

W ocenie Sądu zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy nie był wystarczający dla poczynienia wiążących, jednoznacznych ustaleń w tej kwestii. Pozwany przedłożył sprawozdania (...) sp. z o.o. za lata 2006 - 2011 wraz z bilansami i rachunkami zysków i strat, jednakże samo porównanie danych zawartych w tych dokumentach nie pozwoliło na ustalenie momentu powstania niewypłacalności spółki (...) sp. z o.o. w powyższym rozumieniu. Należy zauważyć, że bilans to obowiązkowe sprawozdanie finansowe za dany rok rachunkowy obejmujące zestawienie aktywów i pasywów jednostki sporządzone na początek (bilans otwarcia) i koniec (bilans zamknięcia) okresu sprawozdawczego (obrachunkowego) (ma więc charakter statystyczny). Sprawozdanie to odzwierciedla stan majątku na dany moment i jest sporządzany na podstawie aktualnych w dniu jego sporządzenia danych z systemu księgowego firmy. Daje więc obraz sytuacji finansowej spółki na dwa konkretne dni. Nie pozwala na ustalenie momentu, kiedy zobowiązania spółki zaczęły przewyższać jej aktywa, jak również, kiedy zaprzestała ona regulowania swoich wymagalnych zobowiązań.

Taka informacja nie wynika także z samych sprawozdań finansowych, które przedstawiają strukturę aktywów i zobowiązań spółki, nie wskazując daty ich powstania oraz daty ich wymagalności. Z kolei rachunek zysków i strat nie odzwierciedla sytuacji majątkowej i źródeł finansowania przedsiębiorstwa, ale rejestruje kształtowanie się wyniku finansowego przez zestawienie strumieniu pieniądza dopływających i wypływających z danego podmiotu gospodarczego. Z w/w dokumentów przedłożonych przez pozwanego wynika jedynie, iż na koniec 2006r. spółka (...) sp. z o. o. posiadała aktywa trwałe o wartości 6.339,35 zł oraz aktywa obrotowe o wartości 645.051,63 zł, osiągnęła przychód na poziomie 1.362.119,36 zł i wygenerowała stratę w wysokości 422.604,65 zł. Zobowiązania krótkoterminowe spółki wobec kontrahentów wyniosły 573.995,63 zł. Na koniec 2007r. nieznacznie wzrosła wartość aktywów trwałych spółki – 16.800 zł, znacząco wzrosły obroty (...) sp. z o. o. – do poziomu 4.060.815,02 zł, a jednocześnie spółka ponownie odnotowała stratę na poziomie 756.793,57 zł. Ponad dwukrotnie wzrosło także zadłużenie spółki wobec podmiotów trzecich – 1.205.283,32 zł. Na koniec 2008r. spółka (...) sp. z o. o. ponownie odnotowała stratę na poziomie nieznacznie niższym niż w 2007r. przy jednocześnie nieznacznie wyższych przychodach. Spółka nie posiadała już żadnych aktywów trwałych, a jej zobowiązania wyniosły 1.974.983,18 zł. W 2009r. przychody netto ze sprzedaży wyniosły 811.606,13 zł, zobowiązania spółki wobec podmiotów trzecich osiągnęły poziom 2.865.680,51 zł, a strata – 1.495.820,80 zł. W 2010r. spółka zaprzestała działalności, nie odnotowała żadnych przychodów. Wartość jej zobowiązań wobec podmiotów trzecich wyniosła 2.934.569,28 zł.

Dane te obrazują, iż już na koniec 2007r. zobowiązania spółki (...) sp. z o. o. znaczenie przewyższały jej aktywa, jednakże nie pozwalają na ustalenie, kiedy dokładnie spółka stała się niewypłacalna. Z zeznań pozwanego Z. M. wynika, iż funkcjonowanie spółki (...) sp. z o. o. praktycznie od samego początku było specyficzne, bowiem spółka nie posiadała praktycznie żadnego własnego majątku, całe wyposażenie jak i pomieszczenia było wynajęte, a będące podstawą jej działalności pojazdy były leasingowane, co od samego początku generowało wysokie koszty funkcjonowania. Nadto działalność spółki oparta była praktycznie na jedynym, dużym kontrahencie - (...) sp. z o. o. Zatem ustalenie „czasu właściwego” dla złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości w/w spółki jest w tej sytuacji bardzo utrudnione.

W ocenie Sądu, uwzględniając specyfikę funkcjonowania spółki (...) sp. z o. o., analiza finansowo – majątkowa spółki oraz ustalenie, w jakim momencie stała się ona niewypłacalna, wymaga wiadomości specjalnych z dziedziny rachunkowości i funkcjonowania przedsiębiorstw. Tak więc ocena sytuacji gospodarczej spółki (...) sp. z o. o. powinna być dokonana po przeprowadzeniu dowodu z opinii biegłego z dziedziny rachunkowości przedsiębiorstw. Zgodnie z zasadą rozkładu ciężaru dowodu, uregulowaną w art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Przenosząc powyższą zasadę na realia przedmiotowej sprawy stwierdzić należy, że to na pozwanym ciążył obowiązek wystąpienia przesłanek egzoneracyjnych ujętych w art. 299 § 2 k.s.h. Chcąc wykazać w/w okoliczność pozwany winien był wystąpić z wnioskiem o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny rachunkowości przedsiębiorstw, który przeprowadziłby analizę sytuacji finansowej i majątkowej spółki i wskazał, w którym momencie, biorąc pod uwagę specyfikę jej funkcjonowania, spółka (...) sp. z o. o., zaprzestała regulowania wymagalnych zobowiązań. Pozwany co prawda taki wniosek dowodowy w toku postępowania zgłosił, jednakże na rozprawie w dniu 13 września 2017r. cofnął wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny rachunkowości przedsiębiorstw. Wobec reprezentowania pozwanego przez profesjonalnego pełnomocnika Sąd nie znalazł podstaw, aby przeprowadzić taki dowód z urzędu.

Konsekwencją braku udowodnienia owego „czasu właściwego” w powyższym rozumieniu było to, że nie można było przeprowadzić analizy w celu ewentualnego wykazania, że stopień zaspokojenia wierzyciela byłby identyczny także w sytuacji zgłoszenia we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości. W konsekwencji powyższego rozumowania nie można było stwierdzić, że pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcia postępowania układowego (które w tej sprawie niespornie nie nastąpiło), wierzyciel nie poniósł szkody. Wobec tego ostatecznie okazało się, że powołana przez pozwanego przesłanka ekskulpacyjna nie została udowodniona.

Reasumując, Sąd stwierdził, iż pozwany nie udowodnił zaistnienia jednej z przesłanek ekskulpacyjnych uregulowanych w art. 299 § 2 k.s.h., gdyż nie wykazał on, iż pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki (...) sp. z o. o. we właściwym czasie nie zmniejszył się potencjał majątkowy spółki, a powód i tak nie uzyskałby zaspokojenia swoich roszczeń. Pozwany nie wykazał więc opartego na owej przesłance niezastnienia szkody po stronie powoda.

Z powyższych względów Sąd orzekł jak w punkcie 1 wyroku.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Sąd zasądził odsetki ustawowe zgodnie z żądaniem pozwu.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie 2 wyroku obciążając nimi w całości pozwanego jako stronę przegrywającą proces. W tym zakresie Sąd oparł się na przepisach art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. Zgodnie z ich brzmieniem strona przegrywająca sprawę jest obowiązana zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Do powyższych kosztów stosownie do § 3 przywołanego powyżej przepisu należą dla strony reprezentowanej przez adwokata wynagrodzenie nie wyższe niż stawki określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony.

Na koszty postępowania poniesione przez powoda w niniejszym procesie składały się: opłata od pozwu – 3.843 zł, koszty zastępstwa procesowego w kwocie 10.800 zł i koszty opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. Wysokość kosztów zastępstwa procesowego Sąd ustalił w oparciu o treść § 2 ust. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Wyrok z dnia 27.09.2017 r. zaskarżył apelacją pozwany w całości. Rozstrzygnięciu zarzucił:

1. istotne naruszenie art. 120 § 1 kc w zw. z art. 299 § 1 ksh i art. 6 kc poprzez błędne przyjęcie, że pozwany nie wykazał, aby roszczenie powoda stało się wymagalne wobec pozwanego w innej dacie niż dzień umorzenia postępowania egzekucyjnego przeciwko spółce (...) przez komornika,
2. istotne naruszenie art. 299 § 2 ksh w zw. z art. 6 kc i art. 230 oraz 231 kpc poprzez błędne przyjęcie, że jedynym dowodem, który mógłby określić moment powstania stanu niewypłacalności spółki (...) mogła być opinia biegłego, w sytuacji gdy w świetle zasad przewidzianych w art. 230 i 231 kpc, okoliczność całkowitej niewypłacalności spółki (...) co najmniej od 2010 r. (kiedy zaprzestała całkowicie prowadzenia jakiegokolwiek działalności operacyjnej) nie była w sprawie sporna i dodatkowo wskazywały na nią dowody zgromadzone i zanalizowane przez Sąd w sprawie.

Powołując się na powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa wraz ze stosownym rozstrzygnięciem w przedmiocie kosztów procesu. – k. 289-293

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Chybiony okazał się zarzut naruszenia art. 120 § 1 kc w zw. z art. 299 § 1 ksh i art. 6 kc.

Należy podzielić stanowisko Sądu I instancji, że zgodnie z uchwałą składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2008 r. (III CZP 72/08- LEX nr 460259) do roszczeń wierzycieli spółki z ograniczoną odpowiedzialnością przeciwko członkom zarządu (art. 299 k.s.h.) mają zastosowanie przepisy o przedawnieniu roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym. Zgodnie zaś z art. 442¹ § 1 k.c. zdanie pierwsze, roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Kwestia momentu, od którego przedawnienie to rozpoczyna swój bieg nie jest jednolicie rozstrzygana w judykaturze. W wyroku z dnia 31 stycznia 2007 r., II CSK 417/06 (Mon. Praw. 2007, nr 5, s. 229) Sąd Najwyższy stwierdził, że termin przedawnienia roszczeń wobec członków zarządu spółki z o.o. rozpoczyna bieg od momentu uzyskania przez wierzyciela świadomości, że wyegzekwowanie długu od spółki jest niemożliwe (tak również SN w wyroku z dnia 18 lutego 2015 r., I CSK 9/14, LEX nr 1661932). Przyjmuje się przy tym, że stan ten występuje w zasadzie od dnia bezskuteczności egzekucji wierzytelności, objętej prawomocnym tytułem egzekucyjnym wystawionym przeciwko spółce. Z reguły bowiem już wtedy, gdy egzekucja tej wierzytelności okaże się bezskuteczna, wierzyciele spółki dowiadują się o szkodzie i osobie odpowiedzialnej za jej naprawienie (tak SN w uzasadnieniu uchwały siedmiu sędziów z dnia 7 listopada 2008 r., III CZP 72/08, OSNC 2009, Nr 2, poz. 20). Z kolei w wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 21 lutego 2017 r., VI ACa 1972/15, LEX nr 2310540) podkreślono, że bieg przedawnienia roszczenia opartego na treści art. 299 k.s.h. rozpoczyna bieg z chwilą uzyskania przez wierzyciela świadomości, że wyegzekwowanie długu od spółki jest niemożliwe; jednakże ciężar wykazania, że wierzyciel posiadał taką wiedzę przed datą umorzenia postępowania egzekucyjnego z powodu bezskuteczności egzekucji spoczywa na dłużniku, skoro podnosi on zarzut przedawnienia. Jednocześnie podkreśla się, że nie można w każdym przypadku utożsamiać uzyskania przez wierzyciela wiedzy o niemożności uzyskania zaspokojenia wierzytelności od spółki z powzięciem wiadomości o umorzeniu postępowania egzekucyjnego (np. wyrok SN z dnia 18 lutego 2015 r., I CSK 9/14, LEX nr 1661932). Świadomość bezskuteczności egzekucji przeciwko spółce może wynikać z każdego dowodu wskazującego na to, że spółka nie ma majątku pozwalającego na zaspokojenie zobowiązania dochodzonego w drodze powództwa z art. 299 k.s.h.

Wynika z tego, że wytoczenie postępowania egzekucyjnego przeciwko spółce i uzyskanie postanowienia komornika o bezskuteczności egzekucji nie jest warunkiem koniecznym do rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia roszczenia przeciwko członkowi zarządu na podstawie art. 299 ksh, ale w niniejszej sprawie brak było podstaw do przyjęcia stanowiska, że rozpoczęcie biegu terminu przedawnienia nastąpiło przed dniem 27.06.2013 r., tj. przed dniem wydania postanowienia o umorzeniu postępowania egzekucyjnego wobec bezskuteczności egzekucji.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego, że pozwany nie udowodnił, że powód z chwilą częściowego uprawomocnienia się wyroku z 12.10.2012 r. (tj. 3.11.2012 r., wyrok w pozostałej części uprawomocnił się 21.11.2013 r.) dysponował wiedzą o braku jakiegokolwiek majątku spółki (...) z o.o. W tych okolicznościach wystąpienie przez powoda z wnioskiem o wszczęcie postępowania egzekucyjnego było jak najbardziej uzasadnione i dopiero uzyskania stanowiska komornika o umorzeniu egzekucji, wobec jej bezskuteczności, otwierało termin biegu przedawnienia roszczenia kierowanego przeciwko członkowi zarządu z art. 299 ksh.

To iż w okresie lat 2008-2010 prezes zarządu powodowej spółki (...) uczestniczył w rozmowach jakie pozwany prowadził w imieniu spółki (...) z o.o. z leasingodawcą (...) SA i wiedział o problemach finansowych spółki, które doprowadziły do rozwiązania umów leasingowych, w tym odbioru pojazdów, absolutnie nie oznacza, że stan wiedzy powoda na dzień 3.11.2012 r. (data częściowego uprawomocnienia się wyroku z 12.10.2012 r.) uzasadniał odstąpienie od wszczynania egzekucji przeciwko spółce (...) z o.o. i podjęcie działań prawnych niezwłocznie przeciwko pozwanemu jako członkowi zarządu spółki.

Po rozwiązaniu umów (...) spółka (...) z o.o. prowadziła spór sądowy ze spółką (...) z o.o. zakończony ostatecznie oddaleniem roszczeń spółki (...) z o.o. Powód nie był stroną tego sporu sądowego. Pozwany nie wykazał, że powód wiedział kiedy i z jakim skutkiem ten spór się zakończył.

Ponadto od momentu rozwiązania umów leasingowych w roku 2010, nawet mimo przegrania sporu ze spółką (...) SA sytuacja finansowa spółki (...) z o.o. mogła kształtować się różnie, stąd podjęcie najpierw działań egzekucyjnych wobec spółki, a dopiero późniejsze wystąpienie na drogę prawną przeciwko pozwanemu jako członkowi zarządu odpowiadającemu w przypadku bezskuteczności egzekucji w stosunku do spółki, należało uznać za właściwe.

W świetle powyższych rozważań nie ulega wątpliwości, że między współuczestnictwem prezesa zarządu powodowej spółki w czynnościach prowadzących do rozwiązania umów leasingowych między spółką (...) z o.o a (...) SA, co wiązało się z odbiorem przez powoda wyleasingowanych pojazdów, co miało miejsce w roku 2010, a datą umorzenie egzekucji przez komornika postanowieniem z dnia 27.06.2013 r. mogły ujawnić się w majątku spółki składniki majątkowe, z których można by przeprowadzić skuteczną egzekucję.

Sąd Apelacyjny podziela pogląd Sądu Okręgowego, iż termin biegu przedawnienia roszczenia przeciwko pozwanemu jako członkowi zarządu biegnie w tym konkretnym przypadku od daty umorzenia postępowania egzekucyjnego przeciwko spółce, bowiem dopiero w tym momencie wierzycielowi można przypisać świadomość, że wyegzekwowanie długu od spółki jest niemożliwe.

W dalszej kolejności skarżący podniósł naruszenie przez Sąd Okręgowy art. 299 § 2 ksh w zw. z art. 6 kc i art. 230 i 231 kpc poprzez błędne przyjęcie, że jedynym dowodem, który mógłby określić moment powstania stanu niewypłacalności spółki (...) z o.o. mogła być opinia biegłego, podczas gdy stan pełnej niewypłacalności spółki, co najmniej od roku 2010 wynikał z dowodów zgromadzonych w sprawie. Skarżący twierdził bowiem, że w świetle zebranych w sprawie dowodów wykazał uwolnienie się od odpowiedzialności z tego względu, że pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości lub wszczęcie postępowania układowego wierzyciel nie poniósł szkody.

Sąd Apelacyjny tego zarzutu również nie uznał za zasadny. Stanowisko zaprezentowane przez Sąd Okręgowy w obszernych wywodach w uzasadnieniu należy uznać za trafne. Sąd Apelacyjny w pełni się do nich przychylił i w związku z tym nie ma potrzeby ich przytaczać tutaj ponownie.

Przede wszystkim, to że spółka (...) z o.o. od roku 2010 nie prowadzi działalności, co pozwala przyjąć, że co najmniej od tego czasu trwa stan pełnej niewypłacalności, nie ma przesądającego znaczenia. Z dużą dozą prawdopodobieństwa, graniczącym z pewnością, przyjąć bowiem należy, że właściwy moment na ogłoszenie upadłości miał miejsca już przed 2010 r. i kluczowe było ustalenie kiedy to miało miejsce. Twierdzenie skarżącego, że taki stan istniał już w roku 2008 jest oczywiście dowolne. Nie opiera się na żadnych konkretnych dowodach. Twierdzenie, że jest to okoliczność między stronami bezsporna nie jest zasadne.

Dopiero bowiem precyzyjne ustalenie tego momentu pozwoliłoby ocenić czy pełny brak zaspokojenia wierzyciela miałby miejsce także w sytuacji zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości we właściwym czasie.

Ponadto zauważyć trzeba, że członek zarządu odpowiada również na podstawie art. 299 § 1 ksh, gdy niezłożenie wniosku w terminie doprowadziło do powstania nowych niezaspokojonych zobowiązań spółki, które nie powstałyby, gdyby wniosek o upadłość został złożony we właściwym czasie. Wierzyciel powstałego w takich okolicznościach zobowiązania spółki ponosi szkodę, gdyż na skutek takiego zachowania członka zarządu nie miałby tego prawa wobec spółki, a tym samym nie mogłoby powstać jego roszczenie wynikające z omawianego unormowania. – zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4.07.2013 r., ICSK 646/12, LEX nr 1365595.

Powyższej analizy nie sposób przeprowadzić jedynie w oparciu w dowody obrazujące sytuację majątkową spółki na przestrzeni lat 2006-2011 zaoferowane przez pozwanego w sprawie. Słusznie podniósł Sąd Okręgowy, że dokonanie analizy w jakim momencie spółka (...) z o.o. stała się niewypłacalna i jak kształtowałyby się możliwość zaspokojenia powoda, wymaga wiadomości specjalnych z dziedziny rachunkowości i funkcjonowania przedsiębiorstw. Zatem przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego było niezbędne, a tymczasem pozwany cofnął wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego.

Powyższe w pełni uprawniało Sąd I instancji do przyjęcia stanowiska, że pozwany nie udowodnił zaistnienia żadnej z przesłanek egzoneracyjnych uregulowanych w art. 299 § 2 ksh, zwłaszcza tego, że pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki (...) z o.o. we właściwym czasie nie zmniejszył się potencjał majątkowy spółki, a powód i tak nie uzyskałby zaspokojenia swoich roszczeń. Pozwany nie wykazał więc opartego na tej przesłance niezastnienia szkody po stronie powoda.

Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd Apelacyjny uznał, że apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie i ją oddalił. – art. 385 kpc

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 98 i 108 § 1 kpc.

Piotr Górecki Ryszard Marchwicki Jerzy Geisler

--	--	--